

Tusiński, Piotr A.

Typy lokalnych przywódców politycznych w mieście prowincjonalnym II Rzeczypospolitej (przykład Radomia)

Przegląd Historyczny 88/2, 247-270

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Typy lokalnych przywódców politycznych w mieście prowincjonalnym II Rzeczypospolitej (przykład Radomia)

Radom w dwudziestoleciu międzywojennym to dynamicznie rozwijający się ośrodek przemysłowy o szybko przyrastającej liczbie ludności oraz bogatych i różnorodnych formach życia politycznego. Miasto było siedzibą lokalnej administracji, a także licznych instytucji gospodarczych. Bujne życie polityczne obejmowało wszystkie znaczące obozy polityczne, tak w społeczności polskiej jak i żydowskiej liczącej w pierwszych latach II Rzeczypospolitej około 1/3 ogółu mieszkańców. W ostatnich latach międzywojnia w kręgu oddziaływania różnorodnych ugrupowań politycznych znajdowało się około 22% radomian, należących do partii politycznych bądź do ulegających ich wpływowi licznych organizacji społecznych¹.

Bogate i zróżnicowane życie polityczne stanowi wdzięczny materiał badawczy dla odtwarzania masowych postaw politycznych ludności miasta. Jednakże genetycznie rzecz biorąc, postawa jest zjawiskiem indywidualnym, a jej wymiar zbiorowy jest, najprościej ujmując, sumą zachowań jednostkowych. Stąd też celowe wydaje się dążenie do odtworzenia postaw politycznych jednostek. Rzecz jasna nie wszystkich, a jedynie tych, które najsilniej oddziaływały na najbliższe otoczenie, środowisko, czy daną społeczność traktowaną jako całość. Wyrazicielami tych postaw byli przede wszystkim działacze polityczni wybijający się ponad przeciętność, kształtujący postawy zbiorowości, a więc przywódcy. Zagadnienie badania postaw jednostkowych jest w dalszym ciągu wyraźnie nie doceniane w nauce polskiej, i to zarówno w socjologii polityki, jak i historiografii. Siłą rzeczy nie spełniają tych oczekiwań, aczkolwiek zbliżają się do nich, badania podejmowane nad funkcjonowaniem elit politycznych² oraz tradycyjna biografistyka historycz-

¹ Zob. P. A. Tusiński, *Postawy polityczne mieszkańców Radomia w latach 1918-1939*, Radom 1996, passim.

² Zob. *Dzieje kultury politycznej w Polsce. Od schyłku XIX wieku do roku 1939. Materiały symposium zorganizowanego (...) przez Instytut Historii UG*, pod red. R. Wapińskiego, Gdańsk 1981 — referaty: U. Jakubowskiej, D. Nałęcz, W. Władyki, J.R. Godlewskiego i E. Koko; M. Senkowska-Gluc, *Pojęcie elity i jego przydatność dla badań historycznych*, [w:] *Spółczesność polskie XVIII i XIX wieku* t. VII, Warszawa 1982; R. Wapiński, *Elita Endecka. Przyczynek do dziejów kształtowania się grup przywódczych polskich partii politycznych*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” [w:] nr 543. Historia t. XXXVI, Wrocław 1981; tenże, *Problemy kształtowania się elit politycznych II Rzeczypospolitej*, [w:] *Spółczesność polskie XVIII i XIX wieku* t. VII, Warszawa 1982; tenże, *Świadomość polityczna w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1989; tenże, *Pokolenia*

na, która do tej pory nie jest mocną stroną historyków polskich dziejów najnowszych³.

Mimo sformułowanych wyżej uwag, badania przywództwa politycznego w Polsce wchodzą ostatnio na warsztaty socjologów polityki⁴ oraz historyków dziejów najnowszych⁵. Niemniej do ujęć syntetycznych jest jeszcze daleko. Nie ma też, jak na razie, pionierskich opracowań z zakresu przywództwa lokalnego w dwudziestolecium międzywojennym. Tę lukę stara się przynajmniej zaanonsować i częściowo wypełnić niniejsze opracowanie.

Na wstępie rysuje się konieczność określenia terminu przywództwo polityczne. Z gruntu socjologii polityki możemy przyjąć określenie mówiące, że „Przywództwo polityczne jest szczególnym rodzajem wpływu. Być przywódcą, to znaczy prowadzić w jakimś kierunku, powodować, że inni z własnej woli czynią to, co przywódca chce, by czynili. Nie ma przywództwa bez elementu woli poddania się temu przywództwu przez jakąś grupę osób. Nie wystarczy narzucić swoją wolę by być przywódcą — —. Przywództwo polityczne wyróżnia to, że przedmiotowo dotyczy ono zachowań związanych ze sferą władzy państwowej. Przywódca polityczny nie musi władzy sprawować, ani nawet o jej sprawowanie się ubiegać. Wystarczy, że wywołuje działania zbiorowe dotyczące rozdziału lub sposobu sprawowania władzy”⁶. Konieczność przytoczenia powyższej definicji wydaje się o tyle uzasadniona, że zarówno w literaturze socjologicznej, jak i historycznej rzadko występuje rozróżnienie pojęć: przywódca i działacz⁷. Tymczasem, jak twierdzi nie bez racji J.J. Wiatr, działaczem jest jednostka, która w sposób ciągły i zorganizowany uczestniczy w życiu publicznym w stopniu wyraźnie większym niż przeciętny obywatel, jednak nie każdy działacz jest przywódcą, bowiem aby nim być działacz musi posiadać autorytet organizacyjny oraz autorytet społeczny⁸.

Wychodząc z powyższych założeń terminologicznych należy przyjąć, że badanie przywództwa politycznego obejmuje cechy determinujące postawy polityczne przywódców, na podstawie których można nie tylko opisać te postawy, ale również zbudować ich typologię oraz zbadać autorytet społeczny przywódców. Tak więc badanie to dotyczy charakteru powiązań i relacji przywódców z grupami, którym

Drugiej Rzeczypospolitej, Wrocław 1991; J. S z y m a n d e r s k i, *Elita społeczna w okresie międzywojennym. Próba analizy socjologicznej*, [w:] *Z perspektywy sześćdziesięciu lat*, Warszawa 1982.

³ Zwracali na to uwagę m.in. H. Z i e l i ń s k i, *Czy istniał model polskiego działacza politycznego?* (Piłsudski, Witos, Paderewski, Dmowski), [w:] *Dzieje kultury politycznej w Polsce*, pod red. J.A. G i e r o w s k i e g o, Warszawa 1977, s. 222 oraz T. K u l a k, *Biografistyka a badanie kultury politycznej*, [w:] *Dzieje kultury politycznej w Polsce. Od schyłku XIX wieku do roku 1939*, s. 15-24.

⁴ Por. J.J. W i a t r, *Przywództwo polityczne w Polsce w świetle badań socjologicznych*, „Studia Socjologiczne” 1984, nr 2; tenże, *Typy przywództwa politycznego*, „Miesięcznik Literacki” 1982, nr 9. Na potrzebę badań tej problematyki wskazuje również: W. M a r k i e w i c z, *Kultura polityczna jako przedmiot badań naukowych*, „Kultura i Społeczeństwo” 1976, nr 4.

⁵ H. Z i e l i ń s k i, op. cit., passim; *Wybitni i przeciętni przywódcy a lud i społeczeństwo w dziejach*, pod red. S. M i c h a l k i e w i c z a, Katowice 1985; J. T o m i c k i, *Model działacza robotniczego w ujęciu socjalistów polskich (1918-1939)*, [w:] *Wokół tradycji kultury robotniczej w Polsce*, pod red. A. Żarnowskiej, Warszawa 1986.

⁶ J.J. W i a t r, *Typy przywództwa politycznego*, s. 101-102.

⁷ Por. tenże, *Przywództwo polityczne w Polsce*, s. 19-20. Np. H. Z i e l i ń s k i, op. cit., używa zamiennie tych pojęć.

⁸ J.J. W i a t r, *Przywództwo polityczne w Polsce*, s. 20.

przewodzą. Do cech, czy też właściwości determinujących postawę polityczną przywódcy należy zaliczyć:

- pozycję społeczną (pochodzenie społeczne i przynależność do określonej grupy społecznej, wykształcenie, zawód);
- cechy demograficzne (płeć, wiek w okresie sprawowania przywództwa);
- cechy psychologiczne (charakter, intelekt, sposób bycia);
- cechy drogi życiowej (m.in. stosunek do zaborcy, przeszłość konspiracyjna i niepodległościowa, doświadczenie organizacyjne i polityczne);
- cechy ideologiczne i programowe (związek z określoną ideologią i programem politycznym, np. nacjonalizmem, katolicyzmem społecznym, socjalizmem itp.) oraz cechy taktyczne (zdolność do kompromisów, sojuszy itp.).

Do składników konstytuujących autorytet społeczny przywódców natomiast zaliczyć należy:

- pozycję w bieżącym życiu politycznym (pełnienie funkcji partyjnych oraz w organizacjach społecznych, funkcji samorządowych, parlamentarnych itp.);
- więź z określoną klasą czy grupą społeczną (z robotnikami, warstwami posiadającymi itp.);
- umiejętność oddziaływania na emocje społeczeństwa bądź grupy (talent krasomówczy, uczestnictwo w masowych manifestacjach, działalność prasową i publicystyczną, słownictwo i język agitacji, kontakt bezpośredni z grupą itp.);
- wymagania społeczne (środowiskowe) stawiane przywódcom (operatywność, umiejętność wpływania na ośrodki decyzyjne, dyspozycyjność itp.)⁹.

Katalog zaprezentowanych wyżej determinant przywództwa politycznego wydaje się być adekwatny zarówno do badania problemu w makroskali, jak i w kontekście lokalnym. Jednakże cechą wyróżniającą lokalne przywództwo polityczne jest występowanie, w znacznie większym stopniu niż w makroskali, bezpośredniej, codziennej więzi przywódcy z określoną społecznością czy grupą. Dlatego też kwestia autorytetu i czytelnej postawy politycznej ma tutaj dużo większe znaczenie. Na szczeblu lokalnym nie ma miejsca np. na typ polityka-przywódcy gabinetowego, jakim był chociażby Roman Dmowski czy Józef Piłsudski po zamachu majowym. Przywódca lokalny tkwi w środowisku, któremu przewodzi, zna jego potrzeby i troski, nie tylko kształtuje opinię publiczną, ale również, a może przede wszystkim, je artykułuje i werbalizuje. Jego działalność podlega ustawicznej kontroli i osądowi społecznemu. Stąd właśnie jawi się konieczność jego operatywności i dyspozycyjności. Nie bez znaczenia pozostaje również trwałość i rozległość w czasie związków przywódcy ze środowiskiem lokalnym. Materiał źródłowy stanowiący podstawę niniejszego opracowania dowodzi, iż niewielkim autorytetem w społeczności miejskiej Radomia cieszyli się znani skądinąd, a działający tutaj krótko, tacy przywódcy ruchu socjalistycznego, jak: Franciszek Foryś, Tomasz Całun i Władysław Uziębło, ruchu narodowo-demokratycznego, jak Mieczysław Jakubowski czy ruchu chrześcijańsko-społecznego, jak Zygmunt Cardini, Józef Chaciński, Zygmunt Kaczyński i Antoni Ponikowski.

Materiał do niniejszych rozważań nad lokalnym przywództwem politycznym w Radomiu stanowią dane dotyczące wybranych sylwetek 27 działaczy partii, ugrupowań i obozów politycznych, mających masowe poparcie społeczne. Oczywiście

⁹ W zestawieniu katalogu cech determinujących postawy przywódców oraz ich autorytet społeczny autora inspirowały uwagi poczynione w tym względzie przez: J.J. Wiątrę, *Typy przywództwa politycznego*, s. 102; H. Zielińskiego, op. cit., passim oraz S. Michalkiewicz i H. Zielińskiego w pracy *Wybitni i przeciętni przywódcy*, passim.

działaczy, którzy wykazywali najwyższy stopień aktywności politycznej. Nie mniej ważnym kryterium tego wyboru było uwzględnienie, w zasadzie, tych przywódców, którzy prowadzili w Radomiu działalność polityczną przez cały, lub poważną część (ponad 10 lat) okresu międzywojennego, bądź też ujawniali swą aktywność w ostatnich latach przed odzyskaniem niepodległości i kontynuowali ją w latach II Rzeczypospolitej. Dla ruchu narodowo-demokratycznego będą to sylwetki: Witolda Borowskiego, Bogdana Gajewicza, Macieja Glogiera, Jana Krzeczковского, Witolda Niedźwieckiego, Stefana Sołtyka, Stanisławy Wronckiej i Stanisława Zdzitowieckiego. Dla ruchu chrześcijańsko-społecznego: Wacława Ferencowicza, Edwarda Stępnia, Władysława Strzębalskiego i Juliusza Vorbrodta. Spośród działaczy ruchu socjalistycznego (PPS) wybrano postacie: Józefa Grzecznarowskiego, Marii Kelles-Krauzowej, Stanisława Kelles-Krauzy, Adama Lebkuchlera, Piotra Metery, Jerzego Radomskiego, Romana Szczawińskiego i Juliana Śmietanki. Grupę wybitniejszych jednostek przywódczych sanacji stanowili: Edward Kasprzykowski, Michał Małuja, Józef Nowachowicz, Michał Tadeusz Osiński, Władysław Roguski, Henryk Suliga i Jan Wigura¹⁰.

Pozostałe ugrupowania polityczne w Radomiu, takie jak KPP oraz ONR-Falanga, ze względu na niewielką rolę w życiu politycznym miasta, represje policyjne, nielegalny lub półlegalny charakter i inne okoliczności nie zdołały wyłonić ze swego grona działaczy spełniających zakreślone wyżej wymogi przywództwa politycznego, toteż nie uwzględniono tu reprezentatywnych dla nich sylwetek. Szczupłość materiału biograficznego nie pozwoliła na włączenie do niniejszych rozważań sylwetek reprezentatywnych dla żydowskich ugrupowań politycznych, chociaż zjawisko przywództwa politycznego występowało tam w zakresie nie mniejszym niż wśród ugrupowań polskich. Dla przykładu niewątpliwymi przywódcami Bundu w Radomiu byli: Szmul Sznajderman, Izaak Sztajnowicz i Gerszon Zalicki. W Poale Syjon-Lewicy wybijali się: Dawid Studnia, Mojżesz Kirszenblat i Izrael Glat. Żydowskiej Partii Ludowej (folkistów) przewodził Ludwik Brylant, orto-

¹⁰ Dane biograficzne tych działaczy zaczerpnąłem z cząstkowych informacji pojawiających się w aktach: Archiwum Państwowego w Kielcach, zespół Urząd Wojewódzki Kielecki 1918-1939; Archiwum Państwowego w Radomiu, zespoły — Starostwo Grodzkie Radomskie, Chrześcijańskie Związki Zawodowe, Akta miasta Radomia. Pokażne źródło informacji stanowiła również prasa radomska — por. J. Dzienniakowska, *Prasa radomska w dwudziestolecu międzywojennym (1918-1939)*, Radom 1995 oraz P.A. Tusiński, op. cit., a także następujące opracowania, wspomnienia, przyczynki i biogramy: M.T. Osiński, *Wspomnienia*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” t. XV, 1978, z. 1; W. Uziemło, *Wspomnienia 1900-1939*, Warszawa 1965; J. Boniecki, *Rewolucja 1905-1907 roku w Radomiu*, Radom 1974; W. Dąbkowski, *Radom pod okupacją austriacką (1915-1918)*, „Biuletyn Kwartalny RTN” t. XV, 1978, z. 1; W. Dąbkowski, *Michał Tadeusz Brzęk-Osiński (1892-1983)*, „Biuletyn Kwartalny RTN” t. XXI, 1984, z. 1-2; H. Kisiel, *Maria Kelles-Krauzowa (1881-1969)*, „Biuletyn Kwartalny RTN” t. VI, 1969, z. 4; W. Macherzyński, *Przywódcy radomskiej PPS w okresie międzywojennym*, „Biuletyn Kwartalny RTN” t. XXIII, 1986, z. 1; *Radom. Dzieje miasta w XIX i XX w.*, Warszawa 1985; J. Szymański, *Piotr Metera (1885-1973)*, „Biuletyn Kwartalny RTN” t. XII, 1975, z. 1-2; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*, Warszawa 1979 (biogram W. Borowskiego s. 161-162); P.A. Tusiński, *Piśmudzczy i sanacja radomska w latach II Rzeczypospolitej*, [w:] *Ideologia i polityka Józefa Piłsudskiego*, pod red. T. Romanowskiego, Warszawa 1988; *W 100 rocznicę urodzin Józefa Grzecznarowskiego. Materiały sesji popularno-naukowej w dniu 31 marca 1984 r.*, Radom 1984; J. Zdrojowski, *Rola partii robotniczych w życiu społeczno-politycznym Ziemi Radomskiej*, Radom 1982; S. Zieliński, *Stanisław Maciej Kelles-Krauz (1883-1965)*, „Biuletyn Kwartalny RTN” t. IV, 1967, z. 4; *Znani i nieznani Ziemi Radomskiej*, pod red. Cz.T. Zwołskiego, t. I, Radom 1980, t. II, Radom 1988, t. III, Radom 1990.

doksyjnej Agudas Jisroel Benjamin Minberg i rabin Chil Kestenberg, a w ruchu syjonistycznym przewodzili m.in. Szaja Złotnik, Janas (Jojne) Zylberberg, Jechil Frenkiel, Mojżesz Rotenberg, Pelta Muszkatblit, Mojżesz Luksenburg i Jakub Chwat¹¹.

Prezentowane w niniejszym opracowaniu uwagi na temat lokalnego przywództwa politycznego obejmują wyłącznie obszar zorganizowanego życia politycznego. Zdając sobie wszakże sprawę, iż życie to toczyło się także w innych obszarach, na podstawie dostępnych źródeł nie jesteśmy jednak w stanie rozszerzyć obszaru badawczego na te strefy. Niewątpliwie warunki ustrojowe II Rzeczypospolitej, przynajmniej w wymiarze lokalnym, przyczyniły się do politycznym prymat formom instytucjonalnym. One też determinowały cechy lokalnych przywódców politycznych, stanowiące podstawę podjętej tu próby typologii ich postaw politycznych.

1. CECHY POSTAW POLITYCZNYCH PRZYWÓDCÓW

Narodziny nowoczesnych partii i ruchów politycznych na ziemiach polskich w końcu XIX wieku, dokonujące się w warunkach dynamicznych przemian społeczno-ekonomicznych przewartościowały obraz życia politycznego. Dążenia emancypacyjne klasy robotniczej i chłopstwa oraz obrona istniejącego ładu przez warstwy posiadające były głównymi przyczynami, które legły u podstaw tych procesów. Cechą charakterystyczną nowych metod walki politycznej, organizowanej przez nowoczesne partie i ruchy polityczne jest systematycznie wzrastający w tej walce udział masowego zaplecza społecznego. Postępujący rozwój struktur organizacyjnych oraz dążność do pobudzenia udziału w życiu politycznym coraz to większych rzesz ludzi zrodziły konieczność wykształcenia się kręgów przywódczych. Przywództwo polityczne, rozwijające się zrazu w dwóch podstawowych typach — społecznikowskim i zawodowym, w miarę zaostrzania się konfliktów epoki zaczyna przybierać znamiona przywództwa zawodowego. W przypadku polskim tendencje te nasilają się na początku XX wieku, a po odzyskaniu niepodległości stają się zjawiskiem niemal powszechnym.

Według Romana Wapińskiego elity przywódcze II Rzeczypospolitej rekrutowały się z trzech pokoleń ideowych urodzonych w latach: 1835-1859, 1860-1882 oraz po roku 1882¹². Nie wchodząc w spory o ścisłość tych cezur i mając na uwadze ich umowność można ostatnią z nich nieco obniżyć i umiejscowić około roku 1880. Każde ze wspomnianych pokoleń ideowych składało się z 22 do 25 roczników. Tak więc ostatnie pokolenie, nazwane przez wspomnianego badacza wcześniej pokoleniem Polski odrodzonej¹³, a później Polski niepodległej¹⁴, zamykałoby się urodzonymi około roku 1904. Zgadzać się z powyższymi sugestiami należałoby również dodać pokolenie urodzone w latach rewolucji 1905-1907 r., które można by nazwać pokoleniem wolnej Polski. Mniej więcej w połowie lat trzydziestych pokolenie to — mając za sobą edukację w polskiej (pod względem języka oraz ideałów wychowawczych) szkole ostatnich lat Królestwa, w przypadku Radomia okupacji austriackiej i wolnej Polski oraz służbę wojskową w szeregach

¹¹ Zob. P. A. Tusiński, *Postawy polityczne*, s. 41-45.

¹² R. Wapiński, *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, KH 1983, nr 3, s. 493.

¹³ Tamże.

¹⁴ R. Wapiński, *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1991, s. 197 i n.

niepodległej armii — zaczyna się uaktywniać w życiu politycznym niemal wszystkich ważniejszych obozów politycznych. Pokolenie to tworzyło szeregi Młodych Stronnictwa Narodowego, Obozu Narodowo Radykalnego, Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego i Młodzieży Socjalistycznej, Komunistycznego Związku Młodzieży Polski, Legionu Młodych oraz Związku Młodej Polski. Charakterystyczne jest, iż wspomniane organizacje wyłaniały ze swego grona jednostki przywódcze, które niejednokrotnie przenikały już do patronackich organizacji i ugrupowań politycznych, zaznaczając swój udział w elicie politycznej. Analizując zatem problem przywództwa politycznego w latach II Rzeczypospolitej należy również uwzględnić i to pokolenie ideowe.

Decydujące znaczenie w życiu politycznym międzywojnia odegrały dwa środkowe pokolenia tzw. niepokornych (1860 — 1880-1882) oraz Polski odrodzonej (1880-1882 — 1904)¹⁵. Zjawisko to, mające wymiar ogólnopolski, dotyczyło również przywództwa politycznego w lokalnej skali radomskiej. W wytypowanej grupie 27 przywódców politycznych w Radomiu lat międzywojennych tylko cztery osoby (Jan Krzeczkowski, Maciej Glogier, Stanisława Wroncka i Juliusz Vorbrodt) reprezentowały pokolenie niepokornych. Charakterystyczne jest, że przywódcy ci aktywizowali się w ugrupowaniach prawicowych. 22 przywódców należało do pokolenia Polski odrodzonej (wszyscy przywódcy PPS oraz sanacyjni, większość endeckich oraz chadeckich). Tylko jedna osoba (Witold Borowski) reprezentowała pokolenie najmłodsze wolnej Polski. Tak więc, zdecydowana większość przywódców ugrupowań politycznych w Radomiu należała do pokolenia, które zastało, w momencie podejmowania aktywności politycznej i organizacyjnej, wykształcone już obozy i partie polityczne wraz z charakterystycznymi dla nich ideologiami i programami politycznymi. O ile dla całego kraju pokolenie to stanowiło 52% elity społecznej¹⁶, o tyle w Radomiu aż 82,5%. Przyczyn tego zjawiska można się doszukiwać w specyfice lokalnego życia politycznego, które do okresu rewolucji 1905-1907 miało w Królestwie ograniczony przeważnie konspiracyjny charakter. Dopiero rewolucja spowodowała zasadnicze umasowienie ruchów politycznych, przy czym bardzo dużą rolę w jej przebiegu na terenie miasta odgrywała młodzież uczniowska¹⁷. Zetknąwszy się wówczas z życiem politycznym młodzież ta konsekwentnie kroczyła obraną drogą, a jej działalność owocowała w znacznej mierze udziałem w czynie niepodległościowym lat I wojny światowej. Ciągłość życia politycznego sprzyjała w tym pokoleniu zdobywaniu doświadczenia politycznego oraz budowaniu autorytetu w środowisku.

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości funkcje przywódcze w radomskim życiu politycznym sprawowali przede wszystkim, w liczbie ośmiu osób, przedstawiciele pokolenia niepokornych oraz starsi reprezentanci pokolenia Polski odrodzonej (urodzeni w latach osiemdziesiątych i początkach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia). Młodszy — urodzeni począwszy od roku 1892 — zaczynają osiągać funkcje przywódcze od roku 1923 (do zamachu majowego było ich pięciu). Pozostałych dziewięć osób z tego pokolenia osiąga je dopiero po roku 1926.

Wśród 27 wybranych przywódców życia politycznego w Radomiu były tylko dwie kobiety. Zjawisko to, jak się wydaje, dotyczyło całego kraju, gdyż karierę polityczną i organizacyjną w tamtych latach niemal wyłącznie robili mężczyźni.

¹⁵ Zob. wyżej przyp. 12.

¹⁶ Tamże, s. 493-495.

¹⁷ Por. J. B o n i e c k i, op. cit., passim.

Zresztą w ogóle udział kobiet w szeregach partyjnych był niewielki. Na przykład w PPS w roku 1928 działało w Radomiu zaledwie 11 kobiet, na około 400 wszystkich członków, przy czym w większości były to żony działaczy socjalistycznych¹⁸. W drugiej połowie lat trzydziestych do PPS w mieście należało około 30 kobiet. Z danych pośrednich wynika również, że podobnie rzecz się miała w odniesieniu do innych ugrupowań politycznych.

Ciekawe dane przynosi analiza cech pozycji społecznej przywódców politycznych w Radomiu lat II Rzeczypospolitej. Pochodzenie społeczne udało się ustalić jedynie dla 12 spośród wytypowanych 27 przywódców. W grupie o zidentyfikowanym pochodzeniu pięć osób wywodziło się z rodzin urzędniczych, po dwie z chłopskich i robotniczych oraz po jednej z inteligenckich, drobnomieszczańskich i szlacheckich (ziemiańskich). Miejsce urodzenia dało się ustalić dla 16 osób. Dziewięciu przywódców urodziło się lub spędziło wczesne dzieciństwo w Radomiu, sześciu pozostałych urodziło się w innych miejscowościach na terenie Królestwa, a jedna w Galicji. Pełne dane udało się ustalić odnośnie wykształcenia oraz przynależności do określonej grupy społeczno-zawodowej w okresie sprawowania przywództwa politycznego. Wykształcenie wyższe posiadało 20 przywódców, niepełne wyższe trzech, średnie również trzech oraz jedna (J. Grzeczmarowski) elementarne. 21 osób to inteligenci, przy czym dziewięć było prawnikami (przeważnie adwokatami), trzech lekarzami, pięciu nauczycielami szkół średnich, dwóch inżynierami oraz po jednym aptekarzu i studencie. Pięciu przywódców należało do sfer urzędniczych (związkowych lub samorządowych), a jedna była przedstawicielem drobnej burżuazji (M.T. Osiński). Tak więc wśród przywódców ugrupowań politycznych w Radomiu nie było ani jednego robotnika oraz przedstawiciela drobnomieszczaństwa. Jest to zjawisko o tyle symptomatyczne, że wspomniane dwie grupy społeczne były najliczniejsze w społeczności miejskiej¹⁹.

W podziale politycznym wykształcenie oraz przynależność społeczno-zawodowa przywódców w Radomiu przedstawiała się następująco:

- | | |
|---------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Narodowa Demokracja | — 8 inteligentów (wszyscy), w tym: 7 wykształcenie wyższe i 1 student; |
| chadecja | — 2 inteligentów i 2 urzędników, w tym: 2 wykształcenie wyższe i 2 średnie; |
| sanacja | — 6 inteligentów i 1 przemysłowiec, w tym: 6 wykształcenie wyższe i 1 niepełne wyższe; |
| PPS | — 5 inteligentów i 3 urzędników, w tym: 5 wykształcenie wyższe, 1 niepełne wyższe, 1 średnie i 1 elementarne. |

Jak wynika z powyższych danych, orientacja polityczna nie była zasadniczo czynnikiem różnicującym przywództwo polityczne, tak pod względem poziomu wykształcenia, jak i przynależności społeczno-zawodowej. Zdecydowanie dominował typ przywódcy inteligenckiego, co daje również jaskrawy obraz radomskiej elity społecznej, do której dostęp był warunkowany minimum wykształceniem średnim²⁰. Dla radomskiej sanacji charakterystyczny był brak w jej elicie przywódczej oficerów czynnej służby wojskowej, mimo stacjonowania tu silnego garni-

¹⁸ J. Zdrojowski, op. cit., s. 44.

¹⁹ P.A. Tusiński, *Z badań nad strukturą ludności Radomia w latach 1918-1939*, „Biuletyn Kwartalny RTN” t. XXII, 1985, z. 1-2.

²⁰ Przypadek J. Grzeczmarowskiego, legitymującego się wykształceniem elementarnym, można potraktować jako wyjątek potwierdzający przytoczoną regułę.

zону wojskowego. Nie było też w niej, poza starostami (Zdzisławem Maćkowskim, Jerzym de Tramecourtem i Janem Mieszkowskim), których wśród przywódców sanacyjnych w Radomiu nie uwzględniono²¹, oficerów odkomenderowanych z wojska po zamachu majowym²². Nie mniej sześcioro, spośród siedmiu wytypowanych przywódców sanacyjnych, było oficerami rezerwy.

Jednym z najistotniejszych czynników konstytuujących osobowość polityczną przywódcy politycznego była droga życiowa (kariera polityczna). W Radomiu wszyscy przedstawiciele pokolenia popowstaniowego — niepokornych — (cztery osoby) mieli przed rokiem 1918 mniejsze lub większe doświadczenie organizacyjne wniezione z szeregów endeckich organizacji politycznych i społecznych. Kariera polityczna tych osób rozpoczęła się mniej więcej od okresu rewolucji 1905-1907, przy czym gros ich aktywności pochłaniała działalność w takich organizacjach jak: Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”, Towarzystwo Dobroczynności oraz od roku 1915 Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej. Funkcje przywódcze przedstawiciele pokolenia niepokornych zdobywają w Radomiu wraz z odzyskaniem niepodległości. Oprócz aktywności w strukturach partyjnych przywódcy ci prowadzą w dalszym ciągu działalność w organizacjach społecznych związanych ze swymi obozami politycznymi (trzy osoby — Wroncka, Glogier i Krzeczkowski z endecją i jedna — Vorbrodt z chadecją), a także w komitetach wyborczych, Związku Obrony Narodowej, Obywatelskim Komitecie Obrony Państwa, Komitecie Ratunkowym Ziemi Radomskiej dla Górnego Śląska oraz Komitecie Plebiscytowym²³.

Przywódcy wywodzący się z pokolenia Polski odrodzonej zdobyli doświadczenie polityczne i organizacyjne przed rokiem 1918 w szeregach Polskiej Partii Socjalistycznej (sześć osób na osiem osób), Narodowego Związku Robotniczego (cztery osoby) oraz Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego (jedna osoba). Razem więc połowa tego pokolenia przywódców (z wyjątkiem J. Radomskiego — ur. w 1893 r.) to starsza jego część, urodzona w latach 1880-1891. Aktywny udział rewolucji 1905-1907 brało trzy osoby (J. Grzeczmarowski, P. Metera i M.T. Osinowski). Doświadczenie czynu legionowego posiadało sześcioro przywódców, a jeden był dowódcą (S. Sołtyk). Wszyscy reprezentanci tego pokolenia brali aktywny udział w fazie obronnej wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r., z czego 18 w wojsku. Wspomniane doświadczenia stanowiły ogromny kapitał polityczny, procentujący później w latach sprawowania przywództwa autorytetem bojownika o niepodległość i granice.

Zasadniczym, jak się wydaje, komponentem postaw politycznych przywódców okresu II Rzeczypospolitej był ich związek z określoną ideologią i programem politycznym, który rzutował na system poglądów politycznych, mentalność oraz stosunek do węzłowych problemów politycznych i społecznych epoki. Nie wchodząc w szczegóły, które zostaną przedstawione niżej, należy stwierdzić, że zdecydowaną uwagę działacz polityczny osiągający funkcje przywódcze musiał przywiązywać, ze względu na atmosferę i wymogi społeczne, do sprawy niepodległości, obrony granic i bezpieczeństwa kraju²⁴. Czynnikiem ten, jak wykazano już wyżej, był

²¹ Formalnie bowiem nie angażowali się oni w działalność sanacyjnych ugrupowań politycznych i nie zajmowali się agitacją, ani publicystyką prasową. Ponadto sprawowali stanowiska w krótkich stosunkowo wycinkach czasu.

²² Zwraca uwagę na to zjawisko P. S t a w e c k i, *Następcy Komendanta. Wojsko a polityka wewnętrzna Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1935-1939*, Warszawa 1969.

²³ P. A. T u s i ń s k i, *Postawy polityczne*, s. 118-132.

²⁴ Por. w tym względzie uwagi H. Z i e l i ń s k i e g o, op. cit., s. 238-239.

kamieniem milowym w początkach kariery politycznej omawianej grupy przywódców. Legł także u podstaw wzrostu ich autorytetu pod koniec międzywojnia — w momencie zagrożenia niepodległości. Znaczny kapitał na szermowaniu hasłami bezpieczeństwa i wzrostu potęgi państwa zdobyli przywódcy sanacyjni, zwłaszcza bezpośrednio po zamachu majowym. Na szczeblu lokalnym, ale nie tylko, dużą wagę przywódca polityczny musiał przywiązywać do zadań i interesów grupy społecznej, z którą był związany. Jeżeli był dobrym taktykiem i agitatorom to z reguły potrafił wyeksponować w swej działalności bieżącej te wątki programowe, które stykały się ze stanowiskiem mas. Jeżeli zaś nie, popadał wówczas w konflikt z zapleczem masowym swego obozu i musiał na ogół zmieniać ugrupowanie polityczne, co przeważnie kosztowało go utratę resztek autorytetu. W tym miejscu zaznaczyć wypada, iż badana grupa przywódców politycznych Radomia lat międzywojennych w znacznej większości odznaczała się stałością organizacyjną i przywiązaniem do obozu politycznego, w którym rozpoczynała działalność. Spośród 27 osób tylko osiem zmieniło barwy polityczne, z czego trzy wielokrotnie. W większości było to przechodzenie z Narodowego Związku Robotniczego-Narodowej Partii Robotniczej do ugrupowań protosanacyjnych lub Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem oraz z NPR (po zaniku jej działalności w mieście) do Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. W pierwszym przypadku ewolucja ta oznaczała odchodzenie z NPR zwolenników obozu belwederskiego, w drugim zaś szukanie najbliższego ideologicznie ugrupowania, jakim niewątpliwie dla narodowego ruchu robotniczego była chadecja. Znamiona jednokrotnej zmiany ugrupowania, ale nie ideologii, nosiło przejście z PSChD do rozłamowego Zjednoczenia Chrześcijańsko-Społecznego w 1934 r.

Na podstawie przedstawionych wyżej determinant postaw politycznych oraz cech charakterologicznych czołowych działaczy politycznych Radomia lat II Rzeczypospolitej niżej wyróżniono trzy zasadnicze typy przywództwa politycznego: ideowy, pragmatyczny oraz oportunistyczny.

TYP PRZYWÓDCY IDEOWEGO

Do tego typu zaliczono dziewięciu radomskich przywódców: z Narodowej Demokracji — Macieja Glogiera, Stanisławę Wroncką, Stefana Sołtyka; z PPS — Stanisława Kelles-Krauz, Romana Szczawińskiego, Piotra Meterę, Adama Lebkuchlera i Jerzego Radomskiego oraz z sanacji — Jana Wigurę. Poza Lebkuchlerem wszyscy wymienieni przywódcy zdobyli przed rokiem 1918 bogate doświadczenie organizacyjne i polityczne. Wszyscy legitymowali się wyższym wykształceniem i należeli do grupy inteligencji.

Przywództwo ideowe odznaczało się doskonałą znajomością ideologii i programu partyjnego, nie tylko własnego ugrupowania, ale również przeciwników politycznych. Wszyscy ci przywódcy byli wielkiego formatu społecznikami. Jakkolwiek część z nich piastowała w różnych okresach poważne funkcje partyjne (Wigura w latach 1905-1914 był prezesem radomskiego NZR, w latach 1922-1923 Polskiego Centrum; Kelles-Krauz w latach dwudziestych przewodniczącym radomskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS, w latach 1926-1934 członkiem Centralnego Sądu Partyjnego PPS; Sołtyk w latach trzydziestych przewodniczącym Rady Okręgowej i Zarządu Okręgowego Stronnictwa Narodowego oraz członkiem Rady Naczelnej) to przywódcy ci na ogół nie zabiegali stanowczo o obejmowanie tych funkcji. Jeżeli jednak miało miejsce piastowanie przez nich formalnego kierownictwa, nie związane było ono z gratyfikacją materialną. Sprawowanie wspo-

mnianych funkcji wynikało raczej z poważnego autorytetu politycznego jakim się cieszyli, niż z ambicji formalnego przywództwa. Trzeba stwierdzić, iż bez większych oporów przywódca ci godzili się z wewnątrzpartyjną konkurencją odsuwając ich od czołowych w regionie stanowisk partyjnych.

Dużą rolę w omawianym typie przywódczym przywiązywano do działalności parlamentarnej, a przede wszystkim do sprawowania mandatu senatorskiego. Trzech spośród prezentowanych tu przywódców ideowych piastowało mandaty parlamentarne:

— Sołtyk — mandat poselski w latach 1919-1927, w 1928 zrzekł się kandydowania, w latach 1930-1935 był senatorem (w Sejmie Ustawodawczym był sekretarzem Sejmu, w Sejmie I kadencji przewodniczącym Komisji Oświatowej);

— Glogier — w latach 1922-1927 był senatorem i sekretarzem Senatu;

— Kells-Krauz — senator w latach 1928-1930.

Z pozostałych przywódców większość w okresie wyborów pięcioprzymiotnikowych kandydowała na czołowych miejscach okręgowych list wyborczych. Dla uzupełnienia obrazu należy dodać, że Wigura był posłem do I Dumy rosyjskiej z ramienia endecji.

Przywódcy ideowi angażowali się również w działalność organów samorządu terytorialnego. Tylko jeden z nich (S. Sołtyk) nie piastował mandatu radnego miejskiego²⁵, 2 było radnymi tylko w jednej kadencji, a pozostałych sześć osób było radnymi wielokrotnie (w tym: S. Kelles-Krauz i R. Szczawiński 5-krotnie, a więc we wszystkich kadencjach Rady Miejskiej obsadzanych w wyborach powszechnych). Działalność samorządowa w tym typie przywódczym nie wiązała się na ogół ze sprawowaniem funkcji samorządowych, z wyjątkiem trzech przywódców socjalistycznych, a mianowicie Szczawińskiego (ławnik Magistratu w latach 1919-1923 oraz prezydent miasta w latach 1934-1938), Kelles-Krauz (prezes Rady Miejskiej w latach 1927-1930) oraz Radomskiego (wiceprezydent miasta w latach 1934-1939). Wyjątek ten wśród socjalistów wynikał z przewagi, jaką posiadała PPS w samorządzie miejskim.

Zdecydowanie najważniejszymi płaszczyznami działalności przywódców ideowych były działalność agitacyjna (bezpośrednia na zebraniach i wiecach), kulturalno-oświatowa (wszyscy byli czołowymi aktywistami upolitycznionych organizacji kulturalno-oświatowych) oraz popularyzatorsko-propagandowa (publicystyka prasowa). W zasadzie w okresie sprawowania przywództwa politycznego przez działaczy typu ideowego nie było ważniejszego zebrania, wiecu czy manifestacji własnego bądź spokrewnionego ideowo lub taktycznie ugrupowania politycznego bez wystąpień omawianych w tym miejscu działaczy. W swych wystąpieniach zajmowali się oni na ogół interpretacją programu oraz taktyki własnego obozu politycznego. Agitowali także w czasie kampanii wyborczych. Doskonale do tego typu działalności nadawały się również organizacje i instytucje kulturalno-oświatowe oraz środowiskowe. I tak np. S. Wroncka była aktywistką Polskiej Macierzy Szkolnej, Zjednoczenia Polek oraz Narodowej Organizacji Kobiet; M. Glogier był czołowym działaczem Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego „Lutnia”, Towarzystwa Muzycznego im. Chopina oraz wieloletnim prezesem, opanowanej w Radomiu przez prawicę narodową, Powiatowej Rady Szkolnej. Działaczem tej ostatniej instytucji oraz do roku 1932 dyrektorem gimnazjum był S. Sołtyk. Przywódca

²⁵ Jak się wydaje, uniemożliwiło mu to sprawowanie funkcji parlamentarnych, o których była mowa wyżej.

socjalistyczni byli przede wszystkim wybitnymi działaczami Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (Kelles-Krauz w latach 1923-1938 pełnił funkcję prezesa oddziału radomskiego, a Radomski w latach trzydziestych wiceprezesa oddziału). Socjaliści działali również w założonym w 1938 r. Towarzystwie Domu Robotniczego, a P. Metera dodatkowo w miejscowym oddziale oraz w centrali Polskiego Związku Wolnej Myśli (inaczej Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich) i Towarzystwie Świadomego Macierzyństwa. Jan Wigura w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości był wybitnym aktywistą Narodowego Klubu Robotniczego.

Osobnej uwagi wymaga działalność publicystyczno-prasowa przywódców ideowych. Każdy z nich był czołowym na gruncie radomskim publicystą politycznym, uprawiającym tę działalność przede wszystkim na łamach miejscowych organów partyjnych, ale nie rzadko również w czasopiśmie centralnych. Większość radomskich przywódców ideowych piastowała funkcje redaktorów naczelnych i wydawców prasy lokalnej lub wchodziła do jej komitetów redakcyjnych. W omawianym tu typie zdecydowany prym, pod względem umiejętności publicystycznych i polemicznych, wiedli S. Kelles-Krauz, J. Radomski, S. Sołtyk i J. Wigura.

Typ przywódcy ideowego charakteryzował się wyjątkową stałością opcji programowej i organizacyjnej. Niemal wszyscy przywódcy zakwalifikowani do tej grupy nie zmienili od momentu zetknięcia się ze swym obozem politycznym jego barw. Wyjątkiem był J. Wigura, który w początkach lat dwudziestych opuścił szeregi NZR-NPR. Zważywszy jednak na zaangażowanie tego ugrupowania oraz osobie J. Wigury w aktywną działalność niepodległościową (konspiracja przed rokiem 1914, Legiony), ewolucja początkowo w kierunku ugrupowań protosanacyjnych i piłsudczykowskich (Polskie Centrum, grupa tygodnika „Głos” oraz Klub Inteligencji Demokratycznej²⁶ a później Związku Naprawy Rzeczypospolitej wydaje się niejako naturalna. W każdym razie drogą tą działacze niepodległościowi i legionieści w całym kraju, zarówno przed jak i po zamachu majowym, kroczyli bardzo często²⁷. Konsekwencją swego demokratyzmu wyniesionego z NZR było przystąpienie Wigury do liberalnej w łonie sanacji grupy „Naprawy”. Od roku 1928 przywódca ten, prawdopodobnie dostrzegając wzrost zapędów dyktatorskich sanacji, odsunął się wyraźnie od życia politycznego. Zresztą Wigura nigdy nie był fanatycznym piłsudczykiem i zapewne raził go bezkrytycyzm BBWR wobec Marszałka, toteż po 1928 r. nie wstąpił formalnie do jego szeregów.

Na czoło aktywności politycznej przywódców typu ideowego zdecydowanie wybijała się aktywność partyjna, kulturalno-oświatowa oraz prasowa. Działalność parlamentarna i samorządowa była ściśle związana z lokalną taktyką ugrupowań politycznych, którym przewodzili, przy czym największą uwagę sprawom samorządu poświęcali socjaliści. Niezwykle charakterystyczną cechą przywództwa ideowego był, poza sporadycznymi wyjątkami R. Szczawińskiego i J. Radomskiego (w krótkich wycinkach czasowych działalność w Związku Zawodowym Kolejarzy),

²⁶ Zob.: P. A. Tusiński, *Postawy polityczne*, s. 30-32; tenże, *Piłsudczycy i sanacja radomska*, s. 180-183; J. Dziękałowska, *Prasa radomska w dwudziestoleciu międzywojennym*, s. 77-80.

²⁷ Zob. A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, wyd. 2, Warszawa 1979; tenże, *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1981; T. Nałęcz, *W służbie Rzeczypospolitej i w dyspozycji Wodza (obóz legionowy od Oleandrów do zamachu majowego)*, [w:] *Życie polityczne w Polsce 1918-1939*, pod red. J. Żarnowskiego, Wrocław-Warszawa 1985.

brak aktywności na polu najbardziej masowego zaplecza ówczesnych ruchów politycznych (zwłaszcza w przypadku PPS), jakimi były związki zawodowe. Jak należy przypuszczać, przyczyna tego stanu rzeczy tkwiła w zajmowanej przez nich pozycji społecznej. Wszak wszyscy byli inteligentami i poczytywali sobie za obowiązek rozbudzanie świadomości społecznej oraz politycznej mas ludowych (w tym również robotniczych), ale nie byli raczej skłonni do ulegania presji tych środowisk. Presja ta natomiast niewątpliwie istniała ze strony proletariatu, który w swej podstawowej masie prezentował niewielkie zrozumienie dla wyrafinowanej taktyki politycznej i preferował działania doraźne (strajk, rękocyny, żywiołowe demonstracje itp.)²⁸. Postawa mas wymagała w tym względzie kompromisu między oficjalnie przyjętą taktyką polityczną a potrzebą chwili. Działacz — przywódca ideowy, mocno powiązany z oficjalną wykładnią programu i taktyki politycznej, nie był raczej skłonny do tego kompromisu, oznaczającego często, w jego przekonaniu, niesubordynację. Ponadto przywódca ideowy respektował przeważnie bez zastrzeżeń linię swej centrali politycznej, co stawiało go raczej na prawym skrzydle ugrupowania, które reprezentował²⁹.

Sumując uwagi poczynione w stosunku do przywództwa ideowego należy stwierdzić, że ten typ przywódcy występował przeważnie w pierwszej połowie dwudziestolecia międzywojennego, a więc w okresie funkcjonowania demokracji parlamentarnej, nawet tej ograniczonej w pierwszych latach po zamachu majowym. Wzrost autorytarnych metod sprawowania władzy przez sanację rodził konieczność podejmowania nowej taktyki walki politycznej — akcji pozaparlamentarnej. Przywódcy ideowi, przywiązani do idealizowanego systemu parlamentarnego, którego byli współtwórcami, nie potrafili przystosować się do nowej taktyki walki politycznej³⁰ i byli wyraźnie dystansowani, zwłaszcza w drugiej połowie lat trzydziestych, przez przywódców pragmatycznych. Zjawisko to potwierdzają: utrata przewodnictwa Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS w Radomiu przez Kelles-Krauzę oraz członkostwa w Centralnym Sądzie Partyjnym; stopniowe wycofywanie się z aktywnego życia politycznego pokolenia niepokornych (Wroncka, Glogier) oraz Wigury, a także utrata w 1935 r. członkostwa Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego przez Sołtyka. Niewątpliwie mogła mieć tutaj znaczenie również sprawa ich zaawansowanego wieku. Dość powszechnym bowiem zjawiskiem było wówczas dochodzenie do funkcji przywódczych działaczy młodszych roczników pokolenia Polski odrodzonej oraz wstępnych roczników pokolenia wolnej Polski.

²⁸ Por. P. A. T u s i ń s k i, *Postawy polityczne*, rozdz. II-IV.

²⁹ Jedynym wyjątkiem, ale tylko do pewnego stopnia, w tej grupie przywódców politycznych był P. Metera, który oficjalnie manifestował przynależność do lewego skrzydła PPS. Nie na tyle jednak mocno, aby ściągnąć na siebie represje wewnątrzpartyjne, co zdarzało się w szeregach radomskiej, i nie tylko, PPS. Np. w drugiej połowie lat trzydziestych bezkompromisowych lewicowców usuwano z partii, zawieszano w prawach członków bądź udzielano im nagan (w Radomiu dotyczyło to m.in. Stanisława Piaskowskiego, Kazimierza Jaworskiego, Albina Przyrodnego i Artura Chasklera). Metera mimo swej lewicowości, umiarkowanej jednak, pozostawał członkiem Okręgowego Komitetu Robotniczego oraz Komitetu Lokalnego PPS.

³⁰ Zjawisko takie występowało np. w szeregach endeckich — por. R. W a p i ń s k i, *Narodowa Demokracja 1893-1939*, Wrocław 1980, s. 304; J. J. T e r e j, op. cit., rozdział I. Potwierdza to również dekompozycja sanacji i odejście po 1935 r. od obozu rządowego tzw. lewicy sanacyjnej — por. J. H o l z e r, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974, s. 316-350.

TYP PRZYWÓDCY PRAGMATYCZNEGO

Przywództwo tego typu prezentowało w Radomiu 12 czołowych działaczy głównych obozów politycznych, a więc był to typ najczęściej spotykany. W przekroju politycznym przywódcami pragmatycznymi byli: w obozie Narodowej Demokracji — Jan Krzeczowski, Bogdan Gajewicz, Witold Niedźwiecki i Witold Borowski; w PPS — Józef Grzeczmarowski, Julian Śmietanka, Maria Kelles-Krauzowa; w obozie sanacyjnym — Edward Kasprzykowski, Władysław Roguski, Henryk Suliga i Michał Tadeusz Osiański, w chadecji — Wacław Ferencowicz. Tylko czterej przywódcy z tego grona (Krzeczowski, Grzeczmarowski, Kelles-Krauzowa i Roguski) mieli doświadczenie organizacyjne sprzed roku 1918 i z chwilą odzyskania niepodległości znaleźli się w gronie czołowych przywódców swoich ugrupowań politycznych (Roguski w NZR). Pozostałych osiem osób podjęło aktywne życie polityczne i organizacyjne mniej więcej od roku 1923. W omawianej grupie ośmiu przywódców było inteligentami, trzech urzędnikami i jeden drobnym przemysłowcem.

Przywództwo pragmatyczne oparte było przede wszystkim na dobrej znajomości programu politycznego własnego obozu politycznego oraz rozpoznaniu celów i taktyki ugrupowań przeciwników politycznych. Najbardziej charakterystyczną cechą przywódców tego typu była preferencja bezpośredniej działalności organizacyjnej, tak w strukturach partyjnych, jak i w organizacjach społecznych przynależnych do danego ruchu politycznego. Przywódca pragmatyczny dążył do podporządkowania sobie działających w rozmaitych strukturach obozu zespołów ludzkich. Na drodze sprawowania bezpośredniego kierownictwa przywódcy ci starali się budować swój autorytet polityczny. Przywódcy pragmatyczni z reguły byli doskonałymi organizatorami, animatorami, tak działalności politycznej, jak i społecznej, przy czym ta ostatnia musiała mieć zawsze mocną barwę polityczną. Przywódca pragmatyczny, bez względu na okoliczność, czy jego funkcja kierownicza wiązała się z satysfakcją materialną (w istocie tak było najczęściej), czy też nie, reprezentował typ polityka zawodowego.

W grupie przywódców pragmatycznych bardzo wyraźnie zaznacza się chęć realizacji kariery politycznej, której niezbędnym etapem była działalność na szczeblu lokalnym. Gros zatem ich działalności organizacyjnej poświęcone było właśnie temu celowi, przy czym drogi jego osiągnięcia były wielorakie. Pierwszym i najważniejszym celem było uzyskanie faktycznego kierownictwa własnego obozu politycznego na szczeblu lokalnym. Oczywiście, nie wszystkim reprezentantom tego typu przywództwa politycznego udało się osiągnąć w pełni ten zamiar, niemniej jednak to właśnie oni sprawowali najczęściej najbardziej eksponowane stanowiska w miejscowej hierarchii partyjnej. Dotyczyło to niemal wszystkich radomskich przywódców pragmatycznych, z wyjątkiem M. Kelles-Krauzowej. W różnych okresach sprawowali oni funkcje prezesa (przewodniczącego), wiceprezesa lub sekretarza miejskiej organizacji partyjnej swego obozu politycznego. Większość osób z tej grupy przywódczej zajmowała kierownicze funkcje w instancjach okręgowych (spośród 12 przywódców było to osiem osób), co stanowiło już bezpośrednią odeskoczną do zasiadania we władzach centralnych. I tak np. M.T. Osiański był od listopada 1932 r. zastępcą sekretarza generalnego BBWR, a w kilka miesięcy później sekretarzem generalnym; J. Grzeczmarowski w latach 1926-1939 członkiem Rady Naczelnej PPS, a od 1937 r. jej wiceprzewodniczącym; B. Gajewicz w drugiej połowie lat trzydziestych był członkiem Rady Naczelnej SN; W. Borowski w tym samym czasie pełnił funkcję kierownika sekcji akademickiej

SN w Warszawie, był też członkiem kierownictwa Młodzieży Wielkiej Polski, a czasie okupacji hitlerowskiej od 1942 r. członkiem ścisłego kierownictwa SN w kraju; M. Kelles-Krauzowa w latach 1924-1926 była członkiem Centralnego Sądu Partyjnego PPS oraz przez większość okresu międzywojennego Centralnego Wydziału Kobiecego PPS.

Drugim kierunkiem aktywności przywódców pragmatycznych była wszechstronna działalność w społecznych przybudówkach własnego obozu politycznego, najczęściej na szczeblu lokalnym, ale nierzadko również w centrali.

Przywódcy socjalistyczni największą uwagę przywiązywali do działalności w klasowym ruchu zawodowym. Oprócz kierowania poszczególnymi związkami zawodowymi, stali przez większość okresu międzywojennego na czele Okręgowej i miejskiej Rady Związków Zawodowych (J. Grzeczmarowski był przewodniczącym związku garbarzy oraz prezesem RZZ, J. Śmietanka przewodniczącym związku pracowników kasy chorych i pracowników komunalnych oraz sekretarza RZZ). Ponadto niebagatelny wycinek działalności przywódców socjalistycznych stanowiła aktywność w innych organizacjach ruchu, np. w Towarzystwie Uniwersytetu Robotniczego (Śmietanka i Kelles-Krauzowa), w Stowarzyszeniu Byłych Więźniów Politycznych (Grzeczmarowski) oraz w Towarzystwie Domu Robotniczego (Grzeczmarowski i Śmietanka). Dobitym przykładem ambicji przywódczych, wynikających z pragmatyzmu politycznego, była pozycja J. Grzeczmarowskiego w końcu lat trzydziestych. Podporządkował on sobie wówczas wszystkie ważniejsze dziedziny aktywności radomskiej PPS (sprawował funkcje przewodniczącego: OKR i Komitetu Lokalnego PPS, Rady Związków Zawodowych, Stowarzyszenia B. Więźniów Politycznych, Tow. Domu Robotniczego, Okręgowego Wydziału Młodzieży oraz stanowiska prezydenta miasta).

Przywódcy sanacyjni z kolei największe znaczenie przywiązywali do działalności w organizacjach kombatanckich i paramilitarnych, takich jak: Związek Legionistów Polskich (Osiński — prezes oddziału w latach 1923-1932, następnie do grudnia 1937 r. sekretarz generalny Komendy Głównej; Kasprzykowski — prezes oddziału w latach 1936-1939), Związek Strzelecki (wszyscy radomscy przywódcy sanacyjni), Związek Oficerów Rezerwy (Kasprzykowski, Suliga).

Przywódcy endeccy preferowali przede wszystkim takie organizacje jak: Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Straż Narodowa, Drużyny Błękitne, Związek Hallerczyków oraz Zjednoczenie zawodowe „Praca Polska”. Nierzadko, zwłaszcza w latach dwudziestych, aktywizowali się w Związku Harcerstwa Polskiego, a w latach trzydziestych w Akcji Katolickiej.

Przywódcy chadeccy podejmowali działalność najczęściej w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych oraz Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich.

Niezwykle ważnym uzupełnieniem omówionych wyżej kierunków kariery politycznej przywódców pragmatycznych była działalność samorządowa. 10 spośród 12 radomskich przywódców tego typu zasiadało w Radzie Miejskiej i w Magistracie ponadto Kasprzykowski w latach 1934-1939 był zastępcą radnego), przy czym największym stażem w tym względzie legitymowali się: M. Kelles-Krauzowa (radna pięciu kadencji, w latach 1919-1926 prezes Rady, później aż do wojny ławnik Magistratu i Zarządu Miejskiego), J. Grzeczmarowski (radny czterech kadencji, prezydent miasta w latach 1927-1930 i 1938-1939, ławnik w latach 1923-1926 i 1934-1938), W. Roguski (radny trzech kadencji oraz członek Rady Przybocznej Tymczasowego Zarządu Komisarycznego w latach 1930-1934), H. Suliga

(radny dwóch kadencji, równocześnie ławnik Zarządu Miejskiego w latach 1934-1939)³¹.

Elementem kariery politycznej przywódcy typu pragmatycznego była również działalność parlamentarna. W odróżnieniu od przywódcy ideowego, pragmatyk preferował przede wszystkim zasiadanie w izbie poselskiej, wyposażonej konstytucyjnie, przynajmniej w latach 1919-1935, w większe uprawnienia decyzyjne i kontrolne, co miało dla tego typu przywództwa znaczenie priorytetowe. Siłą rzeczy kariera parlamentarna dostępna była dla nielicznych (w latach 1919-1935 na okręg radomski przypadało tylko siedem mandatów poselskich, a w latach 1935-1939 zaledwie dwa). Mandat poselski sprawowało w okresie międzywojennym jedynie trzech radomskich przywódców pragmatycznych, a mianowicie w latach 1928-1935 J. Grzeczmarowski, w latach 1930-1938 M.T. Osiński (przewodniczący zespołu posłów woj. kieleckiego BBWR) oraz w latach 1935-1938 E. Kasprzykowski. Charakterystyczne było jednak, iż posłowie radomscy, podobnie jak większość innych nie należących do ścisłego kierownictwa swego obozu politycznego, nie odznaczyli się poważniejszą aktywnością parlamentarną. Na przykład J. Grzeczmarowski występował na plenarnych sesjach sejmowych jedynie trzykrotnie w czasie trwania obydwu kadencji.

Przywódcy pragmatyczni zdecydowanie mniej uwagi niż ideowi przywiązywali do działalności prasowej. W omawianej grupie tylko połowa wybitnych działaczy politycznych z terenu radomskiego uaktywniała się na tym polu, przy czym w minimalnym zakresie była to działalność publicystyczna. Aktywność prasowa przywódców pragmatycznych sprowadzała się najczęściej do pełnienia formalnych funkcji wydawcy lub redaktora odpowiedzialnego (Grzeczmarowski, Osiński, Śmietanka, Gajewicz, Borowski). Zjawisko to wiązało się z wyraźną w tym typie przywództwa preferencją dla działań organizatorskich.

Bezpośrednia codzienna działalność organizacyjna wymagała od przywódcy typu pragmatycznego stałego kontaktu z rzeszami członkowskimi swojego ruchu politycznego. Stąd też na ogół wszyscy ci przywódcy angażowali się w działalność agitacyjną, jednak nie każdy z nich był doskonałym mówcą. Na podstawie dostępnego materiału źródłowego można stwierdzić, iż więcej niż przeciętnymi zdolnościami w tym względzie wyróżniało się 6 spośród 12 radomskich przywódców pragmatycznych, a mianowicie: J. Grzeczmarowski, J. Śmietanka, W. Borowski, B. Gajewicz, W. Niedźwiecki i W. Ferencowicz. W przypadku trzech ostatnich było to o tyle zrozumiałe, że byli adwokatami, w którym to zawodzie talent krasomówczy jest cechą profesjonalną. Podobnie rzecz się miała w przypadku W. Borowskiego, który był studentem prawa i sposobił się do adwokatury. Socjaliści natomiast, a szczególnie Grzeczmarowski, byli niekwestionowanymi „trybunami robotniczymi”, którzy osiągnęli pułap przywództwa m.in. dzięki talentowi agitacyjnemu.

Przywódcy pragmatyczni, podobnie jak ideowi, cechowali się przywiązaniem organizacyjnym i programowym do ugrupowania, w którym zaczynali karierę polityczną. Z omawianej tu grupy 12 przywódców jedynie dwaj zmienili barwy polityczne, przy czym zmiany te nosiły znamiona „normalnej” ewolucji. Mianowicie W. Roguski, działający w latach 1916-1922 w NZR-NPR, znalazł się następnie w szeregach Związku Naprawy Rzeczypospolitej i w BBWR (por. wyżej przy-

³¹ G. Łuszkiewicz, *Socjaliści w organach samorządu miejskiego Radomia II Rzeczypospolitej*, „Biuletyn Kwartalny RTN” t. XXVIII, 1991, z. 3-4, s. 85-99.

padek Jana Wigury) oraz W. Ferencowicz, podobnie jak niemal cała radomska organizacja Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, znalazł się po rozłamie z 1934 r. w szeregach prostanacyjnego Zjednoczenia Chrześcijańsko-Społecznego. Charakterystyczne było przy tym, iż wszyscy omawiani tu przywódcy BBWR (Osiński, Kasprzykowski, Suliga i Roguski), jako zdeklarowani zwolennicy pła Walerego Sławka, nie przystąpili do Obozu Zjednoczenia Narodowego, paraliżując nawet swoim autorytetem na pewien czas akcję organizacyjną Obozu w Radomiu³².

Typ przywództwa pragmatycznego, jakkolwiek występował w radomskim życiu politycznym w całym okresie międzywojennym, szczególnie widoczny był w latach trzydziestych. Przywódcy tego typu, ściślej powiązani niż ideowi z rzeszami członkowskimi swoich ruchów politycznych, posiadali większe od nich zaufanie społeczne. Jakkolwiek byli mało skłonni do generalnych kompromisów (reprezentowali najczęściej linię kierownictw centralnych swych ugrupowań) potrafili właściwie artykułować interesy lokalne reprezentowanych zbiorowości społecznych i politycznych, co zapewniało im trwałość, uszczuplanego czasami lojalnością wobec centralnego kierownictwa, autorytetu. Dla przykładu Grzegorz Borowski, spotykający się stosunkowo często z zarzutami „dyktatorstwa” i „prawicowości”, potrafił równocześnie kierować osobiście strajkami, zabiegać o podwyżki płac i umowy zbiorowe, uzyskiwać coraz to nowe fundusze na roboty publiczne oraz stymulować budowę mieszkań robotniczych. Borowski z kolei, mimo oficjalnej niechęci S. Sołtyka do stosowania terroru względem Żydów, socjalistów i komunistów, bezpośrednio kierował akcjami bojówek młodzieży endeckiej, a to zyskiwało mu aplauz części radomskiego drobnomieszczanstwa i radykalnych środowisk antysemitów.

TYP PRZYWÓDCY OPORUNISTYCZNEGO

Do grupy przywódców oportunistycznych w radomskim życiu politycznym lat międzywojennych zaliczyć można sześciu wybitniejszych działaczy czołowych ugrupowań politycznych, z wyjątkiem PPS. Byli to Michał Małuja, Józef Nowachowicz, Edward Stępień, Władysław Strzębalski, Juliusz Vorbrodz i Stanisław Żdzitowiecki. Wszyscy oni należeli do pokolenia Polski odrodzonej, przy czym doświadczenie organizacyjne i polityczne sprzed roku 1918 miało tylko trzech (w NZR — Małuja i Strzębalski oraz Stronnictwie Demokratyczno-Narodowym — Vorbrodz), czwarty — Nowachowicz był oficerem I Brygady Legionów. W omawianej grupie czterech przywódców było inteligentami, a dwóch urzędnikami.

Przywództwo oportunistyczne należy traktować jako swoistą odmianę pragmatycznego, bowiem charakteryzowało je większość cech, które zostały przedstawione wyżej. Przede wszystkim preferencja bezpośredniej działalności w strukturach organizacyjnych danego ugrupowania politycznego i chęć podporządkowania ich sobie w celu kariery politycznej. O ile jednak przywódca pragmatyczny starał się realizować ten cel zgodnie z obraną na początku kariery opcją ideologiczną, programową i organizacyjną, o tyle oportunistą nie był zbyt przywiązany do wspomnianych wartości i starał się za wszelką cenę po pierwsze zachować przynajmniej formalne przywództwo i po drugie wspinać się po szczeblach kariery politycznej. Zajmowanie takiej postawy względem organizacyjnych przejawów życia politycznego sytuowało przywódcę oportunistycznego zawsze niejako w drugim, mniej

³² Por. P. A. Tusiński, *Piłsudzczy i sanacja radomska*, s. 199-200.

znaczącym, garniturze przywódców oraz nie zjednywało mu na ogół większej sympatii społeczności miejskiej. Radomskie władze administracyjne przy okazji sprawozdań z działalności politycznej i charakterystyk tych przywódców, najczęściej określały ich mianem „karierowiczów”.

Głównym wyróżnikiem przywództwa oportunistycznego była zmiana ugrupowań i obozów politycznych, często wielokrotna, w zależności od bieżącej sytuacji politycznej. Dokonywała się ona najczęściej w warunkach niemożności zrealizowania formalnego przywództwa (z towarzyszącym mu czynnikiem awansu politycznego) przy pozostawaniu w strukturach organizacyjnych na tyle słabych, że celu tego nie mogły gwarantować. I tak na przykład M. Małuja, W. Strzębalski i E. Stępień w początkach kariery politycznej (mniej więcej do roku 1923) byli działaczami NZR-NPR, wchodząc w skład ścisłego kierownictwa tego ugrupowania (Strzębalski był nawet z jego ramienia posłem do Sejmu Ustawodawczego). W wyborach parlamentarnych 1922 r. Narodowa Partia Robotnicza wystąpiła w Radomiu z odrębną listą (nie weszła, jak to miało miejsce w roku 1919, do koalicji centroprawicowej) i poniosła dotkliwą klęskę, tracąc głosy na korzyść koalicji endecko-chadeckiej (ChZJN)³³. Fakt ten zagroził, jak należy przypuszczać, dalszej karierze politycznej wspomnianych przywódców, stąd też porzucili oni szeregi NPR — doprowadzając w latach 1923-1924 w efekcie do zaniku partii w Radomiu — i przeszli wszyscy do okrzeplej już miejscowej organizacji Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Stępień pozostawał w niej aż do rozłamu w 1934 r., pełniąc m.in. funkcje prezesa Zarządu Powiatowego (w 1932 r.) oraz sekretarza (w 1927 r.) i wiceprezesa Zarządu Okręgowego (w 1933 r.). Równocześnie piastował kierownicze stanowiska (etatowe) w Zarządach Okręgowych Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich. Strzębalski w trakcie kampanii wyborczej w 1928 r. wystąpił z PSChD i podjął, nieskuteczną w ostatecznym efekcie, próbę zorganizowania w mieście struktur prosanacyjnych NPR-Lewicy. Później, bez większego powodzenia, działał w BBWR. Małuja natomiast tuż po zamachu majowym był jednym z organizatorów Związku Naprawy Rzeczypospolitej na gruncie radomskim, później aktywnie działał w BBWR, by na koniec kariery politycznej znaleźć się w 1938 r. na stanowisku Przewodniczącego Rady Obwodowej OZN. W Ozonie radomskim znalazł się również w lutym 1939 r. Stępień (pełniąc funkcję sekretarza organizacji miejskiej), który po rozłamie w chadecji w 1934 r. stał jakiś czas na czele okręgowych władz prosanacyjnych Zjednoczenia Chrześcijańsko-Społecznego.

Pozostali z omawianych tu radomskich przywódców oportunistycznych mieli mniej zawiłą karierę polityczną. J. Vorbrodt, do czasu założenia organizacji chadeckiej w Radomiu, działał w szeregach Narodowej Demokracji. Po rozłamie z 1934 r. pozostał w nielicznej już organizacji PSChD, kierując jej pracami. Z chwilą zawiązania się Stronnictwa Pracy nie wszedł jednak w jego skład, a podjął działalność w Obozie Zjednoczenia Narodowego. Wybitnym działaczem endeckim był niemal przez cały okres międzywojenny S. Żdzitowiecki (m.in. wiceprezes Zarządu Okręgowego i członek Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego w drugiej połowie lat trzydziestych), jednak w czerwcu 1939 r. przeszedł do szeregów OZN. Znalazł się tam również J. Nowachowicz, wcześniejszy zdeklarowany zwolennik Walerego Sławka (m.in. wiceprezes Rady Grodzkiej BBWR w 1935 r. oraz prezes miejscowego oddziału Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w latach trzydziestych).

³³ Zob. P. A. Tu siński, *Postawy polityczne*, s. 196-200.

Przedstawione wyżej ewolucje polityczne przywódców oportunistycznych ukazują, jak należy przypuszczać, dokonującą się po zamachu majowym reorientację postaw politycznych części czołowych działaczy ugrupowań centrowych i prawicowych. Zjawisko to jest, jak się wydaje, dowodem na bezideowość polityków żyjących z pracy w aparacie partyjnym. Szczerłość lokalnego zaplecza społecznego obozów, którymi kierowali, oraz malejące systematycznie wpływy polityczne tychże, nie dawały im rękojmi awansu i kariery, a tym samym wyjścia poza lokalny wymiar przywództwa. Stąd też przechodzenie do szeregów sanacyjnych wydawało im się jedyną drogą zaspokojenia osobistych ambicji, ale również niejednokrotnie zdobywania środków do życia. Niestety, same zdolności organizacyjne, jakimi bezsprzecznie wszyscy się legitymowali, do osiągnięcia zamierzonej kariery politycznej nie wystarczały. Przykład działalności ruchu socjalistycznego w mieście dowodził raczej, iż czynnikiem decydującym na tej drodze był autorytet społeczny.

2. AUTORYTET ŚRODOWISKOWY PRZYWÓDCÓW

W uwagach wstępnych do niniejszego opracowania zaznaczyłem, iż niezbędnym elementem przywództwa politycznego jest występowanie społecznej woli poddania się kierownictwu określonych jednostek przez jakąś grupę osób. Ową społeczną wolę, lub inaczej akceptację poczynań, wpływu, znaczenia i przewagi jednostki przywódczej przez grupę społeczną, czy środowisko określamy mianem autorytetu. Badanie autorytetu społecznego przywódców politycznych w minionych epokach nastęrcza wiele trudności, głównie ze względu na charakter dostępnych źródeł³⁴. Przekazy te na ogół zawierają materiał ujmujący relacje ugrupowanie polityczne — środowisko, przy nieznacznym tylko eksponowaniu autorytetu jednostkowego. Podejmowaniu zabiegów zmierzających do odtworzenia fenomenu autorytetu przywódców politycznych towarzyszyć musi świadomość, iż jakkolwiek odgrywali oni istotną rolę w kształtowaniu postaw politycznych społeczności miejskiej względem ugrupowań, które reprezentowali, to nie stanowili jedynych czynników stymulujących ten proces. Istotne znaczenie miały w nim bowiem, jak starano się to już wyżej udowodnić, również czynniki pozasubiektywne, takie jak: tradycje polityczne, ideologia, program i taktyka ugrupowania, stosunek do ustroju politycznego (udział we władzy, bądź pozostawanie w opozycji) oraz kryterium adresatów aktywności politycznej ugrupowania (warstwy posiadające, inteligencja, robotnicy). Stąd też niejednokrotnie trudno jest dziś, z perspektywy historycznej, stwierdzić ściśle na ile poparcie oraz wola podporządkowania się kierownictwu danej jednostki wynikały z autorytetu osobistego, na ile zaś z afirmacji określonego obozu, czy ugrupowania politycznego. Pojawiające się te i inne wątpliwości nie zwalniają jednak historyka od próby podjęcia operacji zmierzającej do zbadania fenomenu autorytetu przywódcy w środowisku, w którym rozwijał swoją aktywność polityczną, nawet gdy jej wyniki będą nosić z konieczności charakter hipotetyczny.

Ze względu na kryterium autorytetu społecznego (środowiskowego) wyróżnić należy trzy zasadnicze typy przywództwa politycznego: przywództwo nieformalne,

³⁴ Są to przeważnie sprawozdania i meldunki władz administracyjnych (starosty i wojewody) oraz prasa.

przywództwo formalne oraz przywództwo pełne. Pierwszy typ oznacza funkcjonowanie przywództwa bez piastowania stanowisk kierowniczych w strukturach ruchu politycznego, w drugim przywództwo oparte jest na występowaniu prerogatyw organizacyjnych, które są akceptowane przez członków ze względów statutowych bądź zwyczajowych, w trzecim natomiast przywództwo jest wynikiem łącznego występowania autorytetu osobistego oraz formalnych uprawnień organizacyjnych³⁵.

Analiza występowania wymienionych wyżej typów przywództwa przeprowadzona zostanie na przykładzie omawianej już wyżej grupy radomskich przywódców politycznych lat międzywojnia.

PRZYWÓDCA NIEFORMALNY

Ścisłe rozumienie tego terminu oznacza występowanie przywództwa w oderwaniu od pełnienia kierowniczych funkcji w aparacie organizacyjnym obozu czy ugrupowania politycznego. Faktycznie jednak żaden z wytypowanych do niniejszej analizy przywódców radomskiego życia politycznego lat międzywojennych nie był absolutnie wolny od sprawowania funkcji w lokalnych kierownictwach partii bądź ruchów politycznych. Najczęściej jednak udział w lokalnych instancjach kierowniczych, w przypadku jednostek zaliczonych tu do grona przywódców nieformalnych (Macieja Glogiera, Stanisławy Wronckiej, Jana Wigury, Romana SzczaWińskiego, Marii Kelles-Krauzowej i Piotra Metery), ograniczał się do piastowania drugorzędnych funkcji i to z reguły w krótkich okresach czasu (np. członkostwa zarządu lub komitetu partyjnego). Można zatem z pewnym uproszczeniem przyjąć, iż autorytet społeczny, jakim przywódcy ci cieszyli się w środowiskach swej działalności nie był rezultatem ich bezpośrednich zabiegów na forum życia partyjnego. Generalnie rzecz biorąc wynikał on z ich doświadczenia politycznego, nabytego jeszcze przed odzyskaniem niepodległości (byli to reprezentanci pokolenia niepokornych i starszej generacji pokolenia Polski odrodzonej) oraz z bieżącej działalności w pozapartyjnych strukturach ruchów politycznych, a także w organach przedstawicielskich (przede wszystkim w Radzie Miejskiej).

Przywództwo nieformalne, a także pozostałych typów wyróżnionych na podstawie kryterium autorytetu społecznego, miało charakter ograniczony w zasadzie tylko do środowiska adresatów działalności organizacji, które reprezentowali uwzględnieni tu przywódcy polityczni. Niekiedy w sytuacjach wyjątkowych, i to w krótkim przeciągu czasu, autorytet ten był nieco szerszy.

Znacznym autorytetem wśród miejscowej inteligencji, urzędników oraz drobnomieszczanstwa cieszył się Maciej Glogier — wybitny prawnik, działacz organizacji kulturalno-oświatowych oraz dobroczynnych, ponadto znany i ceniony nie tylko na gruncie radomskim muzyk i pedagog muzyki. Nie angażował się on czynnie w struktury kierownicze obozu narodowego, ale jako działacz o nieposzlakowanym morale, wielkiego formatu społecznik i luminarz kultury muzycznej stanął w propagandzie miejscowej endecji postacią będącą wzorem „narodowych cnót obywatelskich”. Stąd też jego nazwisko przyciągało skutecznie wyborców do głosowania na listy endeckie do Rady Miejskiej (był radnym kurialnie wyłonionego samorządu w latach 1916-1919 oraz Rady Miejskiej w latach 1919-1923) a także na listę wyborczą do Senatu RP (senator w latach 1922-1927). Podobne przesłanki decydowały o autorytecie Stanisławy Wronckiej, zwłaszcza w środowiskach kobie-

³⁵ Por. J.J. Wiatr, *Przywództwo polityczne w Polsce*, s. 20-21.

cych. Zastąpiła ona w Radomiu jako działaczka oświatowa, propagatorka idei narodowych i katolickich w wychowaniu. Przez wiele lat kierowała organizacjami kobiecymi związanymi z Narodową Demokracją. U progu niepodległości Wroncka, podobnie jak Glogier, aktywnie działała w miejscowym środowisku na rzecz niesienia pomocy dla Górnego Śląska. W czasie akcji wyborczych kierowała zazwyczaj, specjalnie powoływanym przez Narodową Demokrację, komitetem wyborczym „kobiet narodowych”, co gwarantowało listom endeckim, zwłaszcza przed zamachem majowym, znaczne poparcie środowisk kobiecych.

Ograniczonym, w zasadzie tylko do części środowiska inteligentckiego oraz urzędniczego, autorytetem społecznym wyróżniał się adwokat Jan Wigura, przede wszystkim ze względu na swoją przeszłość niepodległościową. Był doskonałym mówcą i agitator, ponadto wyróżniającym się publicystą. Dzięki tym zaletom stał się jednym z filarów pierwszych poczynań organizacyjnych obozu belwederskiego oraz sanacji na gruncie radomskim.

Nieformalni przywódcy socjalistyczni w Radomiu budowali swój autorytet przede wszystkim na działalności w środowisku robotniczym. Znaczne poparcie, jakim się cieszyli wśród radomskich robotników, zawdzięczali wyjątkowej dbałości o interesy tej grupy ludności miejskiej na forum organów samorządu miejskiego (wszyscy byli wybitnymi działaczami samorządowymi). Maria Kelles-Krauzowa położyła szczególne zasługi w dziedzinie upowszechniania oświaty i opieki nad dziećmi robotniczymi w czasie ich edukacji szkolnej. Adwokat Roman Szczawiński był znanym na tutejszym terenie działaczem niepodległościowym, organizatorem klasowego ruchu zawodowego w czasie okupacji austriackiej, radcą prawnym socjalistycznych władz miejskich, a w latach 1934-1938 prezydentem miasta. Znaczną popularność zjednywała mu aktywna postawa podejmowana w obronie działaczy robotniczych (w tym również komunistycznych i żydowskich) w czasie procesów sądowych. Piotr Metera, oprócz aktywnej działalności samorządowej, wyróżniał się wyjątkową dbałością o zdrowotność robotników. Był w latach 1926-1929 naczelnym lekarzem miejscowej Powiatowej Kasy Chorych, organizatorem Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa i wybitnym aktywistą oświatowym. W latach trzydziestych, jako reprezentant lewego skrzydła w PPS i zwolennik jednolitego frontu klasy robotniczej, cieszył się znacznym poparciem całej lewicy radomskiej.

Radomscy przywódcy nieformalni w okresie międzywojennym to przede wszystkim dużego formatu społecznicy. Ich postawa i otwartość na potrzeby i interesy środowiska nie ograniczała się tylko do wsłuchiwania się w postulaty poszczególnych grup społeczności miejskiej. Bardzo często przywódcy ci podejmowali sami liczne inicjatywy zmierzające do rozwiązywania problemów społecznych. Stąd też ich autorytet budowany na tych podstawach był szczególnie trwały i mało podatny na wahania koniunkturalne.

PRZYWÓDCA FORMALNY

Zdecydowanie najlicniejsza grupa przywódców politycznych Radomia lat międzywojennych reprezentowała typ przywódcy formalnego, a więc o stosunkowo najniższym autorytecie społecznym, bo ograniczonym tylko do szeregów członkowskich określonego ruchu politycznego. Sam fakt sprawowania funkcji kierowniczej nie musiał jednak oznaczać automatycznie poparcia wszystkich członków dla danego przywódcy, bowiem w poszczególnych ugrupowaniach istniały różne kryteria obsadzania funkcji kierowniczych. Spośród ugrupowań politycznych, których

sywetki czołowych działaczy poddano analizie w niniejszej części pracy, tylko PPS obsadzała stanowiska partyjne w sposób względnie demokratyczny³⁶. Stąd też można przyjąć, iż piastowanie określonej funkcji w strukturach partyjnych wiązało się z zaufaniem dla danego działacza wyrażonym przez większość członków. Jeżeli wybór, dokonywany z reguły corocznie, powtarzał się kilkakrotnie, świadczyło to zapewne o ugruntowanym autorytecie danego przywódcy w środowisku członków PPS. Podobnie rzecz się miała ze sprawowaniem funkcji kierowniczych w innych organizacjach powiązanych współpracą z tą partią. W kontekście powyższych uwag tacy przywódcy socjalistyczni, jak Julian Śmietanka, Jerzy Radomski i Adam Lebkuchler sprawujący przez dłuższe okresy czasu członkowskie funkcje w Komitecie Lokalnym PPS awansowali również na funkcje członków Okręgowego Komitetu Robotniczego, byli delegatami na okręgowe konferencje przedkongresowe oraz delegatami na kongresy PPS (Śmietanka i Radomski). Można zatem stwierdzić, iż wymienieni przywódcy mieli trwałą autorytet formalny, wyrażający się niegasnącym poparciem i zaufaniem rzesz członkowskich PPS. Ponadto Radomski i Lebkuchler mieli znaczny autorytet wśród miejscowych członków Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, a Śmietanka w klasowym ruchu zawodowym.

Sprawowanie funkcji kierowniczych w pozostałych ugrupowaniach politycznych (endecja, chadecja i sanacja) częściowo wiązało się z wyborem, przeważnie jednak było wynikiem mianowania przez wyższą instancję partyjną. Mianowanie to na szczeblu radomskim odbywało się najczęściej zgodnie z wolą miejscowego aktywu, który desygnował poszczególnych działaczy na funkcje partyjne. Tak więc czynnik demokratyczny bywał tu ograniczany. Dla przykładu w ruch chrześcijańsko-społeczny obsadzanie stanowiska płatnego sekretarza okręgowego PSChD oraz ChZZ zależało w zasadzie od decyzji patrona duchowego, będącego delegatem biskupa oraz od stanowiska centrali tych organizacji. Pozostałe funkcje obejmowane były w drodze wyboru, po uprzednim uzgodnieniu kandydatur z instancją nadrzędną. W ruchu narodowo-demokratycznym obsadzanie wszystkich funkcji kierowniczych zależało od decyzji Rady Okręgowej, skupiającej miejscową elitę endecką. Wydaje się, że stanowiska prezesa zarządu okręgowego Związku Ludowo-Narodowego i Stronnictwa Narodowego oraz oboźnego Obozu Wielkiej Polski zależały od uzgodnienia z centralą. W przypadku radomskim funkcje te sprawowali zawsze działacze miejscowi. W BBWR wybór rad: grodzkiej, powiatowej i okręgowej dokonywany był przez ogół członków, jedynie skład prezydium określonej rady podlegał zatwierdzeniu przez instancję nadrzędną. Zarówno prezydium, jak i prezesi rad pochodzili ze środowisk miejscowych. W Obozie Zjednoczenia Narodowego wszystkie funkcje kierownicze obsadzone były wyłącznie w drodze mianowania przez instancję wyższą. Mając zatem na uwadze fakt, iż kierownicze funkcje sprawowali miejscowi działacze wspomnianych wyżej ugrupowań politycznych, wielokrotność wyboru, mianowania lub zatwierdzania wiązała się najprawdopodobniej z zaufaniem znacznej części struktur organizacyjnych tych obozów. Jednakże nie koniecznie tak musiało być w środowiskach miejscowych członków OZN i ruchu chadecckiego.

³⁶ Względnie demokratyczny — ponieważ członkowie komitetów partyjnych wybierani byli na konferencjach przez delegatów, a nie przez ogół członków. Liczba uzyskanych głosów decydowała wówczas o członkostwie komitetu i pełnionej w nim funkcji. Istotny był tutaj wpływ członków ustępujących władz partyjnych, którzy niejednokrotnie decydowali o kształcie nowo wybieranych organów. Por. J. H o l z e r, *Kultura polityczna a struktury organizacyjne w ruchu robotniczym międzywojennej Polski*, [w:] *Wokół tradycji kultury robotniczej*, s. 462-463.

Przywództwo formalne, oparte na autorytecie organizacyjnym, sprawowali w radomskiej Narodowej Demokracji: Jan Krzeczkowski, Witold Niedźwiecki, Stanisław Żdzitowiecki i Bogdan Gajewicz. Wszyscy oni piastowali w różnych okresach funkcje kierownicze w zarządzie miejscowym (w latach trzydziestych — grodzkim) oraz okręgowym. Ponadto byli członkami rad partyjnych tych szczebli, a także delegatami na zjazdy ZLN i SN. W ruchu chrześcijańsko-społecznym ten typ przywódcy politycznego reprezentowali wszyscy omawiani tu wybitniejsi działacze — Juliusz Vorbrod, Wacław Ferencowicz oraz wywodzący się z NPR Władysław Strzembalski i Edward Stępień. O ile jednak przywódcy endeccy utrzymywali się stosunkowo długo w lokalnej elicie tego obozu, o tyle chadeccy podlegali częstej rotacji. Stąd można by wnioskować, że ich autorytet organizacyjny był raczej niewielki. Działo się tak prawdopodobnie wskutek ogólnej słabości radomskiej chadecji, która, zwłaszcza w latach trzydziestych, nie mogła sobie znaleźć miejsca między walczącymi obozami endecji i sanacji. W efekcie wszyscy ci przywódcy chadeccy wcześniej czy później ewoluowali w kierunku obozu rządowego (NPR-Lewica, ZChS i OZN).

Dosyć znacznym autorytetem rzesz członkowskich BBWR cieszyli się przywódcy sanacyjni — Edward Kasprzykowski, Henryk Suliga, Władysław Roguski i Józef Nowachowicz. Od momentu powstania Bloku aż do końca jego działalności wchodził w skład Rady Grodzkiej i zasiadali w jej prezydium. Jedynie Michał Małuja nie sprawował funkcji kierowniczych w BBWR, opanowanym tu przez grupę legionową, stąd też jako jedyny spośród przywódców formalnych, nie związany solidarnością byłych legionistów, piastował poważne stanowiska w lokalnych strukturach OZN. Nowachowicz, jakkolwiek znalazł się w szeregach Ozonu, nie sprawował w nim funkcji kierowniczych.

PRZYWÓDCA PEŁNY

Tylko nielicznej grupie radomskich przywódców politycznych lat międzywojennych udało się osiągnąć kierownicze stanowiska w strukturach organizacyjnych, poparte dużym autorytetem społecznym, wykraczającym znacznie poza rzesze członkowskie poszczególnych ugrupowań i obozów politycznych. Typ pełnego przywódcy politycznego reprezentowali czołowi działacze najbardziej wpływowych obozów politycznych: Narodowej Demokracji — Stefan Sołtyk i Witold Borowski, sanacji — Michał Tadeusz Osiński oraz PPS — Stanisław Kelles-Krauz i Józef Grzeczmarowski. Mimo oczywistych różnic między nimi, wynikających z przynależności do przeciwnych obozów politycznych, przywódców tych łączyło wiele cech wspólnych. Jak się wydaje, stosunkowo sztywny katalog tych cech decydował w największej mierze o szerokim autorytecie lokalnym i wybitnej roli w miejscowym, i nie tylko, życiu politycznym.

Przed wszystkim wymienionych tu przywódców politycznych łączyły silne więzy z terenem ich bezpośredniej działalności. Wszyscy oni bowiem rozpoczynali życie organizacyjno-polityczne w Radomiu. Poza Borowskim, który był reprezentantem najmłodszego pokolenia miejscowych działaczy politycznych, pozostali brali mniej lub bardziej aktywny udział w burzliwych wydarzeniach lat 1905-1907 na terenie Radomia. W momencie odzyskania niepodległości posiadali już znaczny autorytet środowiskowy, który skutecznie rozbudowywali aż do wybuchu II wojny światowej. Sołtyk był czołowym przywódcą aktywizujących się tu od listopada 1918 r. ugrupowań endeckich, a w styczniu 1919 r., wybrany został posłem do Sejmu Ustawodawczego. Osiński był wsławionym walecznością żołnierzem

1 pułku ułanów I Brygady Legionów, aktywnym organizatorem zbrojnego przejęcia władzy w mieście w początkach listopada 1918 r., awansowany do stopnia podporucznika wyruszył w kilkanaście dni później na front lwowski na czele, słynnego wśród kawalerzystów Polski międzywojennej, szwadronu radomskiego. Kelles-Krauz był w latach okupacji austriackiej przywódcą lewicy niepodległościowej w mieście, przewodniczącym radomskiego OKR PPS oraz przewodniczącym Komitetu Pięciu, który dokonał, najwcześniej na terenie Królestwa, lokalnego zamachu stanu, w wyniku którego władzę w Radomiu przejęły żywioły lewicowe na czele z PPS. Grzeczmarowski w pierwszych dniach po odzyskaniu niepodległości, po powrocie z 10-letniej katorgi i aktywnym udziale w fermentach rewolucyjnym w Rosji, stanął na czele okręgowej organizacji Milicji Ludowej oraz Rady (Klasowych) Związków Zawodowych, najpotężniejszej w Radomiu masowej organizacji zawodowej, liczącej wówczas ok. 4 tys. członków.

Tak więc, już od pierwszych miesięcy II Rzeczypospolitej przywódcy ci zajmują najbardziej eksponowane stanowiska w miejscowym życiu politycznym. W następnych latach wszyscy czterej wstawili się aktywnym udziałem w wojnie obronnej 1920 r. Sołtyk służył w stopniu kapitana pod rozkazami gen. Józefa Hallera jako jego adiutant. Osiński awansował do stopnia rotmistrza i został odznaczony krzyżem *Virtuti Militari* oraz czterokrotnie Krzyżem Walecznych. Kelles-Krauz był na froncie jako lekarz w stopniu majora. Jedynie Grzeczmarowski pozostał w cywilu, ale aktywnie działał na rzecz ochotniczej mobilizacji oraz materialnej pomocy dla walczących oddziałów wojskowych, stał również na czele komisji wojskowej utworzonego przez radomską PPS Robotniczego Komitetu Obrony Niezawisłości Polski i Praw Pracy.

Następną cechą wspólną omawianej tu grupy przywódców politycznych było piastowanie najwyższych stanowisk kierowniczych w miejskich i okręgowych strukturach partyjnych, w tym również przez Borowskiego, który rozpoczął aktywną działalność w miejscowej organizacji Młodych Obozu Wielkiej Polski w początkach lat trzydziestych, jeszcze w okresie nauki w gimnazjum. Podobnie łączyło tych przywódców zasiadanie we władzach naczelnych i centralnych swych ugrupowań politycznych. Czterej starsi przywódcy sprawowali również mandaty parlamentarne w Sejmie (Sołtyk, Grzeczmarowski i Osiński) oraz w Senacie (Sołtyk i Kelles-Krauz). Tak więc miarą tego typu przywódców politycznych było wyraźne wykraczanie ich kariery politycznej poza opłotki lokalne.

Wszyscy omawiani tu przywódcy reprezentowali najwyższy w mieście stopień zaangażowania w życiu politycznym. Nie było na terenie radomskim żadnej ważniejszej akcji politycznej (wybory parlamentarne i samorządowe, wiece i manifestacje, obchody i święta organizacyjne) bez ich bezpośredniego udziału, wyrażającego się w agitacji, przemówieniach i inicjowaniu apeli i kampanii politycznych, zarówno tych zleczanych z góry, o zasięgu ogólnokrajowym, jak i lokalnych. Na autorytet tych przywódców wśród członków i sympatyków reprezentowanych przez nich obozów politycznych, a także poważanie u przeciwników politycznych, wielki wpływ miał ich talent krasomówczy. Źródłem nie słabnącego poważania i autorytetu była codzienna, bezpośrednia więź z reprezentowanymi przez nich grupami społecznymi, która była realizowana głównie przez działalność w rozmaitych organizacjach społecznych własnego ruchu politycznego. Dla przykładu Osiński był czołowym działaczem Związku Legionistów oraz Związku Strzeleckiego, Borowski — Zjednoczenia Zawodowego „Praca Polska”, Kelles-Krauz Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Grzeczmarowski — Rady Związków Zawodowych i Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych.

Autorytet środowiskowy oraz organizacyjny, jakim cieszyli się przywódcy pełni był również, jak się wydaje, efektem umiejętnego wkomponowania własnej kariery politycznej w powszechnie stawiane przywódcom politycznym wymogi społeczne. Jak zauważył Henryk Zieliński, patriotyczna euforia społeczeństwa polskiego, wyzwolona wraz z odzyskaniem niepodległości kreowała na przywódców politycznych przede wszystkim ludzi zaangażowanych w walkę o niepodległość i jej obronę, zaangażowanych czynnie i emocjonalnie³⁷. Wśród innych jeszcze „cnót politycznych” opinia publiczna domagała się od przywódców politycznych maksymalnego zaangażowania w życie państwowe i społeczne. Ceniła wysoko zwłaszcza tych, którzy mając bogate doświadczenie i rozeznanie w życiu politycznym, potrafili przełożyć wiedzę o jego problemy na język, mało jeszcze wówczas wyrobionej politycznie, społeczności lokalnej. Społeczność ta w zamian za zaufanie oraz poparcie masowe w karierze politycznej (wybory) żądała od przywódców również znacznej dyspozycyjności oraz reprezentowania lokalnych interesów (wobec władz administracyjnych, w organach samorządu oraz na forum parlamentu). Umiejętne odczytanie wymienionych dezyderatów środowiskowych oraz wybitna osobowość i ideowość postaw omawianych tu działaczy otwierały im różne stopnie kariery i gwarantowały pełny autorytet lokalny.

*

Poczynione wyżej uwagi na temat przywództwa politycznego w międzywojennym Radomiu dowodzą bogactwa ówczesnego lokalnego życia politycznego, a także wielości stylów kierowania instytucjami systemu politycznego. W omawianym okresie w warstwie przywódczej występowały reprezentanci różnych pokoleń działaczy społecznych i politycznych, przy czym widoczna jest, dokonująca się mniej więcej na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych, zmiana pokolenia niepokornych na pokolenie Polski odrodzonej oraz wchodzenie do tejże warstwy reprezentantów najmłodszego pokolenia wolnej Polski. Dwudziestolecie międzywojenne, w związku z wykształceniem się podstawowych instytucji suwerennego państwa, było też areną jakościowej zmiany przywództwa politycznego. Wyraźnie traciło na znaczeniu przywództwo ideowe, ugruntowane w XIX-wiecznym modelu służby i posłannictwa inteligencji, a przybierało na sile przywództwo pragmatyczne. Jak się wydaje, wynikało to z postępującej profesjonalizacji sfery polityki i wykształcenia się modelu działacza zawodowego, bardzo często czerpiącego środki do życia z pracy w aparacie partyjnym, bądź sprawowania mandatu parlamentarnego lub samorządowego. Zjawisko to rodziło, na marginesie niejako, problem postaw oportunistycznych.

Profesjonalizacja życia politycznego, przynajmniej w odniesieniu do warstwy przywódczej, czy — jak kto woli — klasy politycznej, stawiała przed ówczesnymi przywódcami politycznymi wymóg stałej więzi ze strukturami partyjno-politycznymi. Dlatego też niewielkie znaczenie posiadało przywództwo nieformalne, ale też gwoli prawdy trzeba stwierdzić, że i przywództwo pełne, łączące w sobie autorytet organizacyjny z autentycznym uznaniem rzesz członkowskich ruchu politycznego, należało raczej do wyjątków. Zatem grupa lokalnych przywódców obdarzonych charyzmą liczyła zaledwie kilka osób.

³⁷ Por. H. Zieliński, op. cit., s. 238.